



Gmina Rząśnik

Mogiła Romana Składanowskiego ps. "Wiktor"

3 **Roman Składanowski** urodził się 13 kwietnia 1925 roku we Francji. Przez okres 2 lat uczęszczał tam do szkoły. Pod koniec roku 1936 wraz z rodzicami zamieszkał w Kaliszu. Tam też podjął naukę w Publicznej Szkole nr 10 i ukończył III klasę. W 1937 roku zamieszkał wraz z rodziną w Latoszku koło Wyszkowa. Naukę kontynuował w Rybieniu Leśnym. W 1943 roku wstąpił do Szarych Szeregów w Wyszowie, a następnie do AK Obwodu „Rajski Ptak” Oddział Wyszów. Od 1946r. w WiN. Po ujawnieniu się w 1947r. został ostrzeżony przez znajomego funkcjonariusza wyszkowskiej MO, że będzie aresztowany i wywieziony na Sybir. Od tego czasu ukrywał się, a następnie w styczniu 1948r. nawiązał kontakt z Janem Kmiółkiem i został zaprzysiężonym członkiem oddziału.

Po okresie okupacji niemieckiej rządy w Polsce objęła władza komunistyczna. Większość żołnierzy Armii Krajowej postanowiła kontynuować działalność konspiracyjną, nie godząc się z nowym porządkiem wprowadzanym przez sowietów. Jednym z nich był Roman Składanowski ps. „Wiktor”, który wszedł w skład oddziału Jana Kmiółka ps. „Wir”, „Mazurek”, „Fala”.

Grupa ta 25 listopada 1946 roku brała udział w ataku na więzienie w Pułtusk i uwolnieniu przetrzymywanych tam więźniów politycznych. Korzystając z ogłoszonej amnestii „Wir” ujawnił się 9 kwietnia 1948 roku, lecz zagrożony sankcjami bezpieki wznowił działalność i do 1951 roku działał na terenie powiatów: Pułtusk, Ostrów Mazowiecka, Ostrołęka, Maków Mazowiecki w szeregach Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Zorganizował oddział partyzancki w liczbie około 10-ciu czynnych żołnierzy wspieranych przez kilkaset osób zaplecza. Działalność grupy zbrojnej Jana Kmiółka była rozpracowywana przez organa bezpieczeństwa władzy ludowej przez kilka lat.

Duży rozgłos przyniosło oddziałowi starcie z grupą operacyjną UBP MO KBW w dniu 15 lipca 1948 roku w Grądach Polewnych otoczonych bagnem Pulwy. Oddział przedarł się przez obławę, docierając

w lasy Puszczy Białej. Podczas potyczki ciężko ranny został, osłaniający odwrót kolegów, żołnierz AK, WiN - Roman Składanowski ps. „Wiktor”, który zmarł w wyniku odniesionych obrażeń. Wyniesiony z pola walki, został pochowany przy drodze z Porządzia do Dalekiego - Tartak w nieoznaczonej mogile, której pamięć przetrwała wśród okolicznych mieszkańców do dziś. Obława miała miejsce w wyniku zdrady dawnego współpracownika oddziału. Po latach lokalizacja mogiły została wskazana rodzinie poległego, która ufundowała nagrobek, zaś w 2013 roku Gmina Rząśnik wykonała na nim kamienną tablicę.

Opr. tekst. Mirosław Powierza

